

## Wyrok z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 14/00

**Zgłoszenie przez wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością sprzeciwu wobec wszystkich uchwał zgromadzenia wspólników, które mają być podjęte, i oddanie karty do głosowania, nie jest równoznaczne z głosowaniem przeciwko każdej z podejmowanych uchwał (art. 240 § 3 pkt 2 k.h.).**

*Przewodniczący: Sędzia SN Gerard Bieniek (sprawozdawca)*

*Sędziowie SN: Helena Ciepła, Tadeusz Żyźnowski*

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2000 r. na rozprawie sprawy z powództwa Wiesława L. przeciwko „O.” Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowemu, spółce z o.o. w O. o unieważnienie uchwały zgromadzenia wspólników, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 stycznia 1998 r.,

oddalił kasację i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 600 zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Powód Wiesław L. – jako wspólnik spółki z o.o. działającej pod firmą „O.” – wniósł o unieważnienie uchwały nr 5 o umorzeniu jego udziałów, podjętej na zgromadzeniu wspólników w dniu 11 kwietnia 1997 r. Sąd Wojewódzki w Opolu wyrokiem z dnia 9 lipca 1997 r. powództwo oddalił, ustalając co następuje.

W dniu 11 kwietnia 1997 r. odbyło się zgromadzenie wspólników pozwanej spółki, na którym została podjęta m.in. uchwała w sprawie umorzenia udziałów powoda. Umorzenie nastąpiło na podstawie § 19a umowy spółki, który zezwala na umorzenie udziałów, mimo że wspólnik nie wyraża woli ich zbycia. Powód był obecny na zgromadzeniu, jednakże po stwierdzeniu przez komisję mandatowo-skrutacyjną zdolności zgromadzenia do podejmowania uchwał oświadczył, że zgłasza sprzeciw co do wszystkich uchwał, które będą podejmowane i złożył na

ręce przewodniczącego kartę do głosowania, oświadczając, iż nie będzie głosował. Oddalając powództwo, Sąd Wojewódzki uznał, że z jednej strony warunki umorzenia udziałów określone w umowie spółki nie zostały naruszone przez zaskarżoną uchwałę, a z drugiej, że skoro powód w istocie nie głosował, a sprzeciw zgłosił przed głosowaniem, to w świetle art. 240 § 3 pkt 2 k.h. nie przysługiwało mu prawo zaskarżenia uchwały. Stanowisko to podzielił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który wyrokiem z dnia 28 stycznia 1998 r. oddalił apelację powoda.

Wyrok ten powód zaskarżył kasacją, powołując jako podstawę kasacyjną naruszenie prawa materialnego, tj. art. 240 § 3 pkt 2 k.h. przez niewłaściwe zastosowanie. Ponadto zarzucił „niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla sprawy, a w szczególności zdolności podejmowania uchwał przez zgromadzenie wspólników oraz zgodności zmiany umowy spółki z bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu handlowego”. Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Wojewódzkiego w Opolu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie należy zauważyć, że prawidłowo sformułowana została jedynie podstawa kasacyjna naruszenia prawa materialnego. Nie sposób natomiast tak ocenić zarzutu, ujętego jako „niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla sprawy, a w szczególności zdolności podejmowania uchwał przez zgromadzenie wspólników oraz zgodności zmiany umowy spółki z bezwzględnie obowiązującymi przepisami kodeksu handlowego”. Zarzut ten nie odpowiada wymogom z art. 393<sup>3</sup> k.p.c., a w szczególności wymogowi przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Przytoczenie podstaw kasacyjnych oznacza bowiem konieczność wskazania, jaki przepis postępowania został naruszony, na czym polegało to naruszenie oraz wykazanie, że mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tego wymieniony zarzut nie zawiera, co zwalnia Sąd Najwyższy od konieczności jego rozważenia.

Przechodząc do zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 240 § 3 pkt 2 k.h., podnieść należy, że naruszenie prawa materialnego może przybrać postać błędnej wykładni bądź niewłaściwego zastosowania. Wnoszący kasację zarzucił niewłaściwe zastosowanie wymienionego przepisu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Na uzasadnienie tego zarzutu wskazał na dwa argumenty; po pierwsze, że przepis art. 240 § 3 pkt 2 k.h. nie ma zastosowania do uchwał

zgromadzenia wspólników, które są nieważne z mocy prawa i, po drugie, że spełnił wymogi do wytoczenia powództwa o unieważnienie uchwały, skoro głosował przeciwko wszystkim podjętym uchwałom oraz zgłosił sprzeciw do protokołu.

Ustosunkowując się do pierwszej kwestii należy podnieść, że treść art. 240 § 1 i 2 k.h. pozwala stwierdzić, iż przedmiotem zaskarżenia mogą być wszelkie akty zgromadzenia wspólników mające postać uchwały, niezależnie od stopnia jej oczywistej wadliwości. W szczególności, mogą być zaskarżone uchwały powzięte z naruszeniem prawa lub prawo naruszające, powzięte z naruszeniem postanowień umowy spółki, godzące w interes spółki wbrew dobrym obyczajom kupieckim albo mające na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Jeśli chodzi o pierwszy rodzaj uchwał, tzn. powziętych z naruszeniem prawa lub prawo naruszających, to w rachubę wchodzi przede wszystkim uchwały powzięte z naruszeniem bezwzględnie obowiązujących przepisów kodeksu handlowego, np. uchwała o wyborze zarządu spółki, przyjęta w głosowaniu jawnym (naruszenie art. 238 k.h.), uchwała o oprocentowaniu wkładów pieniężnych wniesionych do spółki oraz uchwała o wypłacaniu odsetek od udziałów (naruszenie art. 190 k.h.) itp. W rachubę mogą też wchodzić uchwały, które w świetle art. 58 § 1 lub 2 k.c. powinny być uznane za nieważne z mocy prawa. W tym kontekście należy wyróżnić powództwo o unieważnienie uchwały, a więc uchwały, która jest wprawdzie wadliwa (jako podjęta z naruszeniem prawa), lecz obowiązuje dopóty, dopóki sąd wyrokiem konstytutywnym nie orzeknie o jej nieważności, oraz powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały orzeczeniem sądowym o charakterze deklaratoryjnym, co oznacza, że uchwała ta od początku była nieważna. Oczywiście, przepis art. 240 § 1 i 2 k.h. odnosi się przede wszystkim do pierwszej kategorii uchwał, które obowiązują do czasu ich unieważnienia przez sąd orzeczeniem konstytutywnym. Jeśli jednak uchwała należąca do drugiej kategorii, tzn. uchwał nieważnych *ipso iure*, jest np. wykonywana przez zarząd spółki, to nie sposób wykluczyć możliwości jej zaskarżenia także na podstawie art. 240 k.h. Ten kierunek wykładni wyraźnie ukształtował się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, czego dobitnym wyrazem jest uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1993 r., III CZP 23/93 (OSNCP 1993, nr 10, poz. 172). Zwrócono uwagę, że zgodnie z art. 58 k.c. dokonanie czynności prawnej sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy nie będzie nieważne, jeżeli właściwy przepis przewiduje inny skutek. Odnosząc to do konstrukcji art. 240 k.h. należy stwierdzić,

że jego założeniem – jako innego właściwego przepisu w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. – jest odrzucenie, co do zasady, ze względu na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego, sankcji nieważności bezwzględnej w odniesieniu do uchwał zgromadzenia wspólników. Jedynie w wyjątkowych wypadkach nie można wykluczyć tej sankcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1999 r., II CKN 266/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 5).

Taka wyjątkowa sytuacja nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie. Przecież powód dochodzi unieważnienia uchwały nr 5 zgromadzenia wspólników z dnia 11 kwietnia 1997 r. twierdząc i dowodząc, że została ona powzięta wbrew postanowieniom § 19a umowy spółki. Tymczasem § 19a, po zmianie dokonanej uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 4 grudnia 1996 r., stanowi, że udziały wspólników mogą być umorzone w wartości nominalnej. To postanowienie umowne przesądza o możliwości umorzenia udziałów, skoro art. 193 § 1 k.h. wyraźnie stwierdza, że udział może być umorzony jedynie wtedy, gdy umowa spółki to przewiduje.

Wnoszący kasację dopatruje się bezwzględnej nieważności uchwały w tym, że przez dokonane umorzenie udziałów wyłączono go ze spółki jako wspólnika, a to stanowi obejście przepisów o wyłączeniu wspólnika. W rzeczy samej zagadnienie sprowadza się do tego, że postanowienie § 19a umowy spółki w nowym brzmieniu nie określa w ogóle przesłanek umorzenia. Odnosząc się do takiego samego stanu faktycznego, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r., II CKN 266/98, stwierdził, że jeżeli mają być umorzone udziały jednego ze wspólników, na podstawie postanowienia umowy spółki, nie określającego szczegółowo przesłanek umorzenia, zgoda wspólnika na umorzenie warunkuje prawidłowość uchwały zgromadzenia wspólników w przedmiocie umorzenia. Innymi słowy, brak zgody wspólnika na umorzenie udziałów powoduje – przy braku określenia przesłanek umorzenia – że uchwała nie jest podjęta prawidłowo, jednakże jej unieważnienie może nastąpić tylko w wyniku uwzględnienia powództwa z art. 240 k.h. Taka sytuacja występuje w niniejszej sprawie, toteż powód prawidłowo odwołał się do konstrukcji unieważnienia uchwały, z tym że nie spełnił przesłanek jej zaskarżenia. (...) Przepis art. 240 § 3 pkt 2 k.h. wyraźnie stanowi, że prawo wytoczenia powództwa o unieważnieniu uchwały służy każdemu wspólnikowi, który głosował przeciw uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Tych wymogów powód nie spełnił, albowiem przed rozpoczęciem głosowania złożył

swój mandat na ręce przewodniczącej zgromadzenia i oświadczył, że nie będzie głosował. Takie stwierdzenie znajduje się w protokole zgromadzenia, a powód go nie kwestionował i nie kwestionuje. Zachowanie to nie może być uznane za głosowanie, a zatem powód nie mógł skutecznie wytoczyć powództwa z art. 240 k.h.

Uzasadnia to oddalenie kasacji (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).